

Cud Eucharystyczny w POZNANIU

POLSKA, 1399



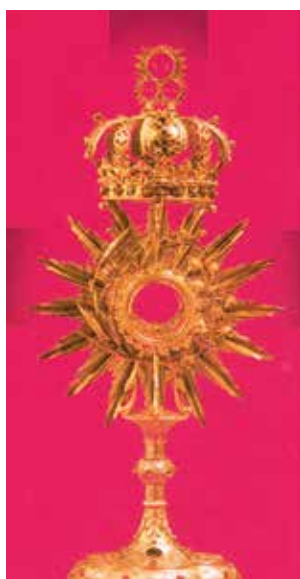
Sanktuarium Eucharystyczne



Zabytkowa Kaplica, w której aż do ubiegłego wieku, przechowywane były cudowne Hostie.



Wnętrze Sanktuarium



W Sanktuarium Eucharystycznym przechowywane są drogie monstrancje podarowane przez króla Jagiełłę, używane do tej pory do ekspozycji Przenajświętszego Sakramentu



W nawie głównej, ponad ołtarzem, gdzie przechowywane są relikwie Świętego Onufrego, znajdują się trzy rzeźby z XVIII wieku, które przedstawiają profanatorów, którzy próbują pozbyć się Hostii.



Fresk na sklepieniu zakrystii Sanktuarium Eucharystycznego, na którym przedstawiona jest scena Cudu



Witraż, na którym przedstawione są trzy Cudowne Hostie



Zakrystia Sanktuarium Eucharystycznego, zbudowana w połowie XVIII wieku



W 1399 roku w Poznaniu, kilku mężczyzn sprzeciwiających się wierze chrześcijańskiej, przekonało pewną panią domu, by ukradła trzy konsekrowane Hostie. Kobieta, skuszona obietnicą sówitej zapłaty, ukradła trzy Hostie. Niezwłocznie po tym, jak złoczyńcy otrzymali Hostie, zeszli do podziemi budynku mieszkalnego, położyli je na stole i dokonali profanacji, przebijając je przy pomocy szydła. Nagle, z Hostii zaczęła sączyć się krew, która zmoczyła twarz niewidomej dziewczyny należącej do tej grupy, która natychmiast odzyskała wzrok. Profanatorzy bardzo się wystraszyli i próbowali zniszczyć Hostie, jednak cały czas pozostawały one w całości. Nie mogąc się od nich uwolnić, zdecydowali się wynieść je poza granice miasta i wyrzucić na

mokradłach w pobliżu rzeki Warty. W tym samym czasie, pewien mody pastuszek, który przechodził obok mokradeł zobaczył trzy promieniejące Hostie unoszące się w powietrzu. Opanowując emocje, chłopiec wrócił do domu i opowiedział wszystko ojcu i lokalnym władzom. W tym czasie, wszyscy mieszkańcy zgromadzili się wokół trzech promieniejących Hostii zawieszonych w powietrzu. Wyłącznie Biskup, Wojciech Jastrzębiec, po zmówieniu gorących modlitw do Niebios, był w stanie zabrać Hostie, które opadły do trzymanego przez niego cyborium. Biskup natychmiast nakazał zorganizowanie uroczystej procesji, by odprowadzić cudowne Hostie do kościoła pod wezwaniem Świętej Marii Magdaleny. W miejscu Cudu zbudowano drewnianą kaplicę, która stała się miejscem pielgrzymek. Również król

dowiedział się o istnieniu Cudu i udał się osobiście do Poznania, by oddać cześć Cudownym Hostiom. Na znak oddania, król zlecił budowę kościoła ku czci Bożego Ciała dokładnie w miejscu, w którym zdarzył się Cud. W XIX wieku, w miejscu starego budynku, w którym doszło do profanacji Hostii, zbudowane zostało Sanktuarium, w którym po dziś dzień przechowywany jest stół ze śladami Krwi, która sączyła się z Hostii. W każdy czwartek w kościele Bożego Ciała w Poznaniu, odbywa się procesja z Przenajświętszym Sakramentem, by upamiętnić Cud.